

42.

PIESZA PIELGRZYMKA PODLASKA na JASNĄ GÓRĘ

Rodzina Nadzieją Kościoła



MATERIAŁY PIELGRZYMKOWE

KONFERENCJA DODATKOWA

KONFERENCJA DODATKOWA

ZWIĄZKI NIESAKRAMENTALNE

Kościół jest owczarnią, w której Jezus Chrystus, Dobry Pasterz pasie swoje owce (J 10,1-18). Troska Chrystusa o swój Lud wyraża się w trosce Kościoła o wiernych, którzy są w różnych sytuacjach życiowych. Znakiem czasu dla Kościoła jest dziś coraz większa liczba rozpadających się małżeństw, osób żyjących w wolnych związkach. Również pośród osób, które są w Kościele i zawierają sakramentalny związek dochodzi do sytuacji rozejścia się małżonków. Czy zatem osoby te wymykają się z pasterskiej troski Chrystusa?

Papież Jan Paweł II podjął zagadnienie związków niesakramentalnych ponad 40 lat temu w adhortacji *Familiaris consortio*. Kościół już wtedy widział potrzebę odpowiedzi na pogłębiające się zjawiska, jakie dotyczą instytucji małżeństwa. Papież Franciszek poświęcił związkom niesakramentalnym jeden z rozdziałów adhortacji *Amoris laetitia*. Pochylenie się nad tym tematem pozwoli odpowiedzieć na wezwanie Papieża Franciszka, aby podążać za człowiekiem, by zanieść mu Boga i uzdrowienie w jego sytuację życiową.

Popularne określenie *związki niesakramentalne* obejmuje różne rzeczywistości. Ich rozróżnienia dokonał Jan Paweł II w *Familiaris consortio*. Wszystkie one nie odzwierciedlają chrześcijańskiego ideału małżeństwa, ale każda z tych sytuacji stawia inne wymagania i inne możliwości pomocy duszpasterskiej.

WOLNE ZWIĄZKI

Pierwsza grupa jaką rozróżnia Papież to osoby żyjące w wolnych związkach. Są w nich osoby, które żyją *na próbę* oraz ci, którzy żyją w rzeczywistych wolnych związkach. Brak w nich zobowiązań oraz uznanej publicznej więzi. Te, które nazywane są *na próbę* mają pewną perspektywę, nadzieję, ale jak uczy Katechizm Kościoła Katolickiego „Miłość ludzka nie toleruje próby” (KKK 2391). Jan Paweł II powiedział kiedyś: „Nie żyje się, nie kocha się, nie umiera się – na próbę”. W obecnej sytuacji, gdy coraz więcej młodych ludzi wybiera drogę, aby się *spróbować* jako dorośli, może wydawać się, że wezwanie Kościoła brzmi nieco staromodnie. Łatwo jest wówczas powiedzieć, że *wszyscy tak robią, kiedyś były inne czasy*. Jest jednak druga strona medalu, którą jest pytanie: dlaczego ludzie decydują się na taki sposób życia? Papież Franciszek poświęca temu wiele miejsca w *Amoris laetitia*. Jako powód życia w wolnych związkach wymienia się sytuację ekonomiczną, kulturową, poszukiwanie przyjemności, nieświadomość, niedojrzałość psychiczną, która prowadzi do lęku i niepewności.

Papieskie dokumenty wskazują, że pierwszym zadaniem duszpasterza jest rozpoznanie przyczyn zaistnienia takiej sytuacji. Aby do tego doszło ze strony osób żyjących w wolnych związkach potrzebne jest pragnienie spotkania z Kościołem, który

ich nie potępia. Kościół chce doprowadzić osoby żyjące w wolnych związkach do pełnej radości Ewangelii. Będzie ona możliwa, gdy żyjący w sytuacji nieprawidłowej podejmą wyzwania, jakie stawia przed nimi małżeństwo. Najpierw potrzeba rozpoznać, co mogą w konkretnej sytuacji mogą podjąć, jak mogą budzić wielkoduszność, zaangażowanie i miłość. Aby to osiągnąć, zdaniem papieża Franciszka, potrzeba znaleźć odpowiednie *słowa, motywacje i świadectwa* (AL 40). Postulat ten nabiera większego znaczenia, gdy zdajemy sobie sprawę, że osoby żyjące w związkach nieformalnych z czasem mogą zdecydować się na małżeństwo sakramentalne. Wówczas pomocą są małżonkowie, którzy dadzą osobiste świadectwo mocy łaski płynącej z sakramentu.

W rozważaniu sytuacji osób żyjących w wolnych związkach warto mieć na uwadze, że należy pomóc rozpoznać danej parze czy jest zdolna do zawarcia małżeństwa. Nie można do niego zmuszać i należy zastanowić się, czy zawarcie małżeństwa sakramentalnego jest jedynym problemem danej pary. Może okazać się, że brak przysięgi małżeńskiej objawia brak zdolności, bądź dojrzałości do małżeństwa lub inne problemy.

Osoby żyjące w wolnych związkach nie mogą otrzymać rozgrzeszenia w spowiedzi sakramentalnej, a zatem nie mogą przystępować do Komunii Świętej. Od tej zasady nie ma wyjątków, nawet w sytuacjach losowych (np. śmierć rodzica).

ZŁĄCZENI ZWIĄZKIEM CYWILNYM

Sytuacja osób, które żyją w związkach cywilnych jest różna od tej, gdy ktoś żyje w związku nieformalnym. Chociaż nie jest to związek nierozzerwalny, jednak osoby w nim będące decydują się na podjęcie pewnych wzajemnych zobowiązań.

Może się okazać, że droga od cywilnego do sakramentalnego związku jest bliska. I znów, trzeba zastanowić się nad przyczyną takiego stanu. Może któraś ze stron ma uprzedzenia? Może istnieje lęk bądź dystans do Kościoła? Aby poznać, co dzieje się w konkretnym związku, kapłani winni być blisko. Jest to szczególnie ważne, gdy w związku pojawia się dziecko i istnieje potrzeba wsparcia rodziców, by je wychowali w wierze. Towarzyszenie osobom związanym cywilnie, wsparte modlitwą za nich, może otwierać serca tych osób na łaskę. Można włączyć modlitwę w intencji tych osób w modlitwy wspólnot kościelnych i wspólnot rodzin.

Kościół nie może dopuścić osób żyjących w związkach cywilnych do korzystania z sakramentów pokuty i Eucharystii, poza sytuacją niebezpieczeństwa śmierci (por. FC 82).

OSOBY ŻYJĄCE W SEPARACJI ORAZ ROZWIEDZENI, KTÓRZY NIE ZAWARLI NOWEGO ZWIĄZKU

Więź małżeńska jest zadaniem. Gdy wkrada się niezgoda, niewierność, trudności, wówczas może być ona osłabiona na tyle, że jedno z małżonków ucieka się do separacji. Według *Katechizmu Kościoła Katolickiego* jest ona ostatecznym środkiem w zaradzaniu trudnościom małżeńskim (por. KKK 1649). Czasami, w sytuacji niesprawiedliwości, zniesławienia bądź przemocy separacja jest ochroną, a nie występowaniem przeciw małżeństwu. Osoby dotknięte separacją bądź rozwodem potrzebują wsparcia, gdyż ofiara z wierności i chrześcijańskie podejście do konsekwencji złożonej przysięgi małżeńskiej są szczególnie świadectwem dla świata i Kościoła. Takim wsparciem jest również możliwość korzystania z sakramentów (por. FC 83).

Tematem duszpasterskiego towarzyszenia w tej sytuacji jest dowartościowanie cierpienia oraz podjęcie drogi pojednania przez uzdrowienie i wybaczenie. Przeżywanie sytuacji porzucenia w łasce Bożej może uzdolnić osoby pozostawione do gotowości do powrotu do małżonka sakramentalnego, gdyby zaistniała właściwa okoliczność. Jednak gdy sytuacja jest trudna i niemożliwa do naprawienia, można zaproponować proces o stwierdzenie ważności małżeństwa. Otworzy on drogę do uregulowania sytuacji.

ROZWIEDZENI, KTÓRZY ZAWARLI NOWY ZWIĄZEK

Rozeznawanie sytuacji duszpasterskiej konkretnych osób jest zadaniem, jakie stoi przed Kościołem wobec osób żyjących w powtórnych związkach. Papież Jan Paweł II nawołuje, aby to rozeznawanie dokonywało się z motywu jakim jest *Miłość prawdy* (FC 84). Dla niej należy rozeznawać sytuacje nieregularne, czyli rozpoznać, co jest u ich źródła. Dla *miłości prawdy* należy rozpoznać, co osoby żyjące w nieprawidłowych sytuacjach małżeńskich mogą realnie zrobić w danej chwili, by wejść na drogę realizacji ideału małżeństwa sakramentalnego bez zaciągania nowych win. W końcu dla *miłości prawdy* należy wprowadzać konkretne pary w rozumienie Bożej wizji małżeństwa oraz ufność w łaskę Bożą.

Sytuacje osób żyjących w nowych związkach są niejednolite. Z jednej strony są to ci, którzy przyczynili się do rozpadu małżeństwa, z drugiej są to osoby, które usiłowały uratować związek, bądź zostały porzucone, a weszły w nowy związek ze względu na wychowanie dzieci. Chociaż nie mogą otrzymać rozgrzeszenia w spowiedzi sakramentalnej oraz przystąpić do Komunii Świętej, mogą wyznawać wiarę i przeżywać wspólnotę Kościoła, której są częścią. W sytuacji, gdy osoby żyjące w powtórny związek nie mogą się rozejść np. ze względu na wychowanie dzieci, przy uregulowaniu krzywd i niesprawiedliwości z poprzedniego związku oraz zobowiązaniu do życia w pełnej wstrzeźliwości od aktów przysługujących jedynie małżonkom, takie osoby mogą otrzymać rozgrzeszenie oraz korzystać z Komunii świętej (por. FC 84).

DROGA POJEDNANIA Z BOGIEM I KOŚCIOŁEM

Każdy małżeński dramat jest inny, ale zawsze można podjąć kroki, które pozwolą wejść na drogę pojednania z Bogiem i Kościołem:

- Potrzeba, by osoby żyjące w powtórnych związkach mogły się wypowiedzieć przed duszpasterzem, by mógł on poznać subiektywne racje, które stoją za obecną sytuacją.
- Jeśli w osobie, która żyje w nieuregulowanej sytuacji jest pragnienie nawrócenia i gotowość do naprawienia błędów, należy rozpoznać czy istnieje realna możliwość pojednania i powrotu do małżonka, z którym osoba weszła w sakramentalny związek. Zdarza się tak, że nie ma w niej gotowości pojednania albo w przeszłości podejmowane były próby, ale pojednanie okazało się niemożliwe.
- Kolejnym etapem jest uzdrowienie duchowe, przebaczenie, pojednanie oraz naprawienie ewentualnych krzywd. Dokonuje się to na drodze modlitwy i formacji chrześcijańskiej – w słuchaniu Słowa Bożego, w kontakcie z duszpasterzem, a tam, gdzie jest to konieczne również poprzez korzystanie z pomocy psychologa lub psychoterapeuty.
- Należy podjąć rozpoznanie czy zawarte małżeństwo kanoniczne było ważne. Rozpoznanie ważności należy do Sądu Biskupiego. Pomocy w przejściu przez proces stwierdzenia nieważności małżeństwa należy szukać u kompetentnych osób, które mają odpowiednie kwalifikacje określone dekretami biskupa miejsca. Gdyby nastąpiło stwierdzenie nieważności zawartego małżeństwa sakramentalnego, po uzyskaniu wyroku, jeśli nie ma innych przeszkód, istnieje możliwość uregulowania sytuacji niesakramentalnej.
- Osobom żyjącym w nowych związkach na sposób małżeński należy proponować wytrwanie w wierze i nadziei, modlitwę, słuchanie Słowa Bożego, uczestnictwo w Eucharystii, adoracji, praktykowanie dzieł miłości i czynów pokutnych. Są one wezwane do chrześcijańskiego wychowania dzieci im powierzonych. Ze strony wspólnoty Kościoła osoby te winny otrzymać słowa odwagi oraz modlitewnego wsparcia, aby podjęły te środki zbawienia.
- Ważnym etapem na drodze pojednania jest rozpoznanie działania Boga w życiu będących w związkach niesakramentalnych. Przez chrzest należą one do Chrystusa, a Jego miłość jest nieodwołalna.
- W pojednaniu z Bogiem i z Kościołem istotnym, choć wymagającym, jest etap rozeznania odpowiedzialności moralnej wobec małżonka, z którym zawarte było pierwsze małżeństwo, uznanie winy, przyjęcie odpowiedzialności i zobowiązań wobec współmałżonka oraz dzieci, troska o sytuację osoby opuszczonej oraz o dzieci. W każdej sytuacji nieprawidłowej można podjąć wysiłek wzrostu ku pełni ideału małżeńskiego. Ważne jest, aby pomóc osobom żyjącym w sytuacjach nieprawidłowych dostrzec co mogą podjąć.

Wskazanie do porzucenia osoby, z którą się żyje w powtórny związek może okazać się niemożliwe bez zaciągania nowej winy. Dążenie do pomocy, jaką ofiaruje Kościół jest możliwe, gdy osoby żyjące w związkach niesakramentalnych przejawiają postawę miłości i odpowiedzialności oraz praktykują cnoty chrześcijańskie, mają postawę

skruchy i nawrócenia, zadośćuczynienia oraz pragną łaski sakramentalnej, nie mogą się rozstać z obecnym partnerem z ważnego powodu, np. z powodu wychowania dzieci.

Są posługi i zadania, których osoby żyjące w powtórnych związkach nie mogą pełnić. Nie mogą być m.in. ministrantami, lektorami, szafarzami Komunii Św., katechetami, wykładowcami na wydziale kościelnym, chrzestnymi, świadkami bierzmowania. Są takie, które mogą pełnić i należy do nich zachęcać. Mogą brać udział w chórze, czytać modlitwę wiernych, przynosić dary do ołtarza, być animatorami we wspólnocie małżeństw i pomóc zorganizować duszpasterstwo osób żyjących w związkach niesakramentalnych.

Duszpasterstwo Rodzin Diecezji Siedleckiej zaprasza do udziału w spotkaniach dla osób żyjących w związkach niesakramentalnych. Odbywać się one będą zasadniczo w każdą drugą niedzielę miesiąca o godz. 15.00 w Domu Rekolekcyjnym w Siedlanowie. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie internetowej Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Siedleckiej w zakładce Niesakramentalni.

Opracował: ks. Jakub Kozak

Literatura:

Katechizm Kościoła Katolickiego, Jan Paweł II, adhortacja *Familiaris consortio*; Franciszek, adhortacja *Amoris laetitia*; Glombik K., Goleń J. Nadbrzeżny A, *Droga miłosierdzia i integracji w adhortacji „Amoris laetitia”*, Lublin 2020; J. Kozak, *Duszpasterska troska o osoby w sytuacjach nieprawidłowych*, w: *Teologiczne Studia Siedleckie XVIII*(2021)18, ss. 117-136.